

Kiedy jesteś rodzicem zastępczym?



Jeżeli już jesteś rodzicem zastępczym?

WSTĘP

Jeżeli ukończyłeś szkolenie dla kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej i uzyskałeś kwalifikacje, to być może właśnie oczekujesz na postanowienie sądu opiekuńczego, który ma ustanowić Cię rodziną zastępczą.

O ustanowieniu rodziny zastępczej decyduje sąd rodzinny właściwy ze względu na miejsce zamieszkania dziecka, na pisemny wniosek rodziny (rodzina może być wskazana przez odpowiednie centrum pomocy rodzinie).

Rodzina zastępcza, jest formą ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej rodziców biologicznych dziecka, w przypadku, gdy dobro dziecka jest zagrożone, a inne środki pomocy dziecku i jego rodzinie są nieskuteczne.

Sytuację dziecka w rodzinie najbardziej pogarszają występujące w niej zjawiska patologiczne. Rodzice mogą porzucić swoje dziecko lub nie opiekują się nim z powodu złego funkcjonowania rodziny.

Wśród przyczyn takiej sytuacji można wymienić między innymi:

- niewydolność wychowawczą,
- niezaradność życiową,
- trudności sprawiane przez dziecko,
- trudne warunki materialne,
- patologię społeczną rodziny (alkoholizm, prostytutcja, narkomania itp.),
- zaniedbywanie dziecka,
- inwalidztwo lub chorobę rodziców,
- rozłąkę, wyjazd za granicę,
- konflikty lub rozpad małżeństwa.

UMIESZCZENIE DZIECKA W RODZINIE ZASTĘPCZEJ

Dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej powinny znaleźć ją w rodzinach zastępczych. Rodziny zastępcze, to forma czasowej opieki nad dzieckiem. Utworzenie rodziny zastępczej nie zmienia stanu prawnego dziecka.

Umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej może nastąpić w trybie:

- administracyjnym - w przypadkach pilnych, lecz za zgodą rodziców umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej może nastąpić na podstawie umowy powierzenia zawartej pomiędzy rodziną zastępczą, a starostą, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania tej rodziny. O fakcie tym starosta winien jednak niezwłocznie powiadomić właściwy sąd,
- sądowym - sąd opiekuńczy wydaje orzeczenie, które stanowi podstawę umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej.

Sąd może umieścić dziecko:

- w trybie natychmiastowym, kiedy wydaje postanowienie o tymczasowym umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej na czas trwania postępowania sądowego,

- na mocy postanowienia kończącego postępowanie o ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej.

Dziecko zostaje umieszczone w rodzinie zastępczej w dniu wydania orzeczenia sądu i od tego dnia podejmuje ona obowiązek opieki nad nim i jego wychowania oraz od tego dnia przysługuje rodzinie pomoc pieniężna.

Po otrzymaniu prawomocnego, postanowienia sądu (uprawomocnienie trwa 21 dni), rodzina zastępcza powinna skontaktować się z powiatowym centrum pomocy rodzinie właściwym ze względu na miejsce swojego zamieszkania. Pracownik socjalny centrum pomocy.

rodzinie przeprowadzi wywiad rodzinny środowiskowy w jej miejscu zamieszkania, na podstawie, którego starosta wyda decyzję o przyznaniu pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania umieszczonego dziecka.

Rodzina zastępcza powinna przygotować dokumenty dotyczące dziecka:

skrótowy akt urodzenia dziecka;
poświadczenie zameldowania dziecka w miejscu zamieszkania rodziców biologicznych;

Rodzina zastępcza nie ma obowiązku przedstawiania zaświadczenia o osiąganym dochodzie.

Rodzina zastępcza w wypełnianiu swoich funkcji kieruje się dobrem przyjętego dziecka i poszanowaniem jego praw.

OBOWIĄZKI RODZINY ZASTĘPCZEJ

Rodzina zastępcza sprawuje opiekę nad powierzonym dzieckiem osobiście, z wyjątkiem przypadków, gdy nie może z powodów zdrowotnych lub losowych sprawować opieki osobiście albo, gdy dziecko okresowo przebywa w sanatorium, szpitalu, domu pomocy społecznej, specjalnym ośrodku szkolno - wychowawczym lub innej placówce zapewniającej opiekę i wychowanie uczniom pobierającym naukę poza miejscem zamieszkania.

Rodzina zastępcza zapewnia dziecku warunki rozwoju i wychowania odpowiednie do jego stanu zdrowia i poziomu rozwoju, w tym:

- odpowiednie warunki bytowe,
- możliwości rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego,
- możliwości zapewnienia indywidualnych potrzeb dziecka,
- możliwości właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań,
- odpowiednie warunki do wypoczynku i organizacji czasu wolnego.

Rodzina zastępcza współpracuje z centrum pomocy rodzinie poprzez udzielanie informacji o:

- stanie zdrowia dziecka,
- postępach w nauce,
- trudnościach wychowawczych, w tym o samowolnym oddaleniu się dziecka z rodziny zastępczej trwającym dłużej niż 24 godziny,
- trudnościach w sprawowaniu opieki nad dzieckiem,
- przerwie w sprawowaniu osobistej opieki nad dzieckiem, jeżeli przerwa trwa dłużej niż jeden miesiąc, oraz o osobie lub instytucji, która w tym czasie sprawuje opiekę nad dzieckiem.

Centrum pomocy rodzinie dba o podtrzymywanie więzów emocjonalnych łączących dziecko z rodzicami biologicznymi i innymi osobami bliskimi dziecku.

Centrum pomocy informuje właściwy sąd opiekuńczy o całokształcie sytuacji osobistej dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej oraz sytuacji rodziny naturalnej dziecka, co najmniej raz w roku, w oparciu o przeprowadzony rodzinny wywiad środowiskowy.

Rodzina zastępcza, kieruje się dobrem dziecka przyjętego do rodziny i poszanowaniem jego praw, w szczególności do:

1. Wiedzy o swoim pochodzeniu,
2. Podtrzymywania kontaktu z rodziną naturalną oraz z innymi osobami bliskimi,
3. Zachowania godności i ochrony przed wszelkimi formami przemocy.

PRAWA OPIEKUNÓW W RODZINIE ZASTĘPCZEJ

Centrum pomocy rodzinie powinno, na podstawie Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 18 października 2004 r. w sprawie rodzin zastępczych (Dz.U. z 2004 r., Nr 233, poz. 2344), przygotować rodzinę zastępczą na przyjęcie dziecka przez:

- 1) udzielenie szczegółowych informacji o dziecku i jego sytuacji rodzinnej oraz zapewnienie, w miarę potrzeby, kontaktu z dzieckiem przed umieszczeniem go w tej rodzinie;
- 2) udzielenie informacji o specyficznych potrzebach dziecka, w tym o orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, orzeczeniu o potrzebie udziału w zajęciach rewalidacyjno – wychowawczych oraz konieczności objęcia dziecka pomocą profilaktyczną - wychowawczą lub resocjalizacyjną.

Przyjmując dziecko do rodziny zastępczej opiekunowie mają prawo do:

- **reprezentowania** dziecka w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb związanych z jego utrzymaniem, w tym alimentów, renty rodzinnej, zasiłku pielęgnacyjnego,
- **uzyskania w miarę możliwości informacji** o przyjmowanym dziecku, jego sytuacji rodzinnej, specyficznych potrzebach,
- **kontaktu z dzieckiem** przed umieszczeniem go w rodzinie,
- **wsparcia** ze strony centrum pomocy rodzinie w rozwiązywaniu problemów związanych z opieką nad przyjętym do rodziny dzieckiem,
- **pomocy pieniężnej** na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie.

Z chwilą umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad nim, wychowania, oraz reprezentowania w dochodzeniu do świadczeń przeznaczonych na bieżące potrzeby należą do rodziny zastępczej. Bieżąca piecza tj. faktyczna, codzienna troska o stan zdrowia dziecka, jego naukę, wypoczynek, sposób spędzania wolnego czasu, zapewnienie dziecku poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji i pozostawanie z nim we wspólnocie domowej.

Inne obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej należą do rodziców dziecka, którzy nie zostali jej pozbawieni m.in. wybór szkoły dla dziecka, sposobu leczenia, wyjazdu za granicę.

POMOC PIENIĘŻNA DLA RODZIN ZASTĘPCZYCH

Rodzinnie zastępczej udziela się pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania każdego umieszczonego w niej dziecka.

Pomocy finansowej udziela starosta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania rodziny zastępczej.

Wysokość pomocy pieniężnej uzależniona jest od wieku i stanu zdrowia dziecka, a także niedostosowania społecznego dziecka, jeżeli wykazuje ono przejawy demoralizacji, w rozumieniu przepisów o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Podstawą ustalania wysokości pomocy pieniężnej jest od 1 października 2006 r. kwota 1 647 zł zwana dalej podstawą.

Wysokość pomocy pieniężnej wynosi miesięcznie w przypadku dziecka:

- do 7 lat - 60 % podstawy tj. 988,20 zł
- do 7 lat, posiadającego orzeczenie o niepełnosprawności - 80 % podstawy tj. 1 317,60 zł
- od 7 do 18 lat - 40% podstawy, nie mniej niż 10 % tj. 658,80 zł
- od 7 do 18 lat posiadającego orzeczenie o niepełnosprawności - 60 % podstawy tj. 988,20 zł
- od 7 do 18 lat, umieszczonego w rodzinie zastępczej na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich - 60 % podstawy tj. 988,20 zł
- od 7 do 18 lat posiadającego orzeczenie o niepełnosprawności i umieszczonego w rodzinie zastępczej na podstawie ustawy, o której mowa w punkcie poprzednim - 80 % podstawy tj. 1 317,60 zł

Wyżej wymienioną pomoc pieniężną, przyznaje się za okres pobytu dziecka:

1) w rodzinie zastępczej spokrewnionej z dzieckiem, rodzinie zastępczej niespokrewnionej z dzieckiem oraz zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem, wielodzietnej i specjalistycznej rodzinie zastępczej, **poczawszy od dnia ustanowienia rodziny zastępczej;**

2) w zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem rodzinie zastępczej o charakterze pogotowia rodzinnego, **poczawszy od dnia, w którym dziecko zostało faktycznie umieszczone w tej rodzinie** - nie wcześniej jednak niż od miesiąca złożenia wniosku.

Niespokrewniona z dzieckiem rodzina zastępcza otrzymuje dodatkowo na każde umieszczone w niej dziecko kwotę odpowiadającą 10 % podstawy z tytułu sprawowania osobistej opieki i jego wychowania.

Jeżeli dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej posiada dochód, do którego zalicza się kwotę otrzymywanej renty rodzinnej lub odszkodowawczej wraz z dodatkiem dla sierot zupełnych, zasiłek pielęgnacyjny, otrzymywane alimenty oraz kwotę odpowiadającą dochodom uzyskiwanym z majątku dziecka - kwotę pomocy pieniężnej ustalonej dla danego dziecka pomniejsza się o kwotę odpowiadającą 50 % dochodu dziecka z tym, że pomoc pieniężna nie może być mniejsza niż 20 % podstawy w przypadku dziecka niepełnosprawnego lub niedostosowanego.

Rodzina zastępcza na pisemny wniosek może otrzymać jednorazowe świadczenie pieniężne na pokrycie niezbędnych wydatków związanych z potrzebami przyjmowanego do rodziny dziecka w wysokości do 150 % podstawy tj. 2 470,50 zł.

W przypadku, gdy na skutek zdarzenia losowego dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej wymaga dodatkowej pomocy starosta może przyznać rodzinie zastępczej na częściowe pokrycie skutków tego zdarzenia jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości do 50% podstawy tj. 823,50 zł albo okresowe świadczenie pieniężne wypłacane przez okres bezpośrednich skutków tego zdarzenia.

Rodzina zastępcza może także otrzymać pomoc w formie rzeczowej o wartości do 50 % podstawy. Pomoc pieniężną wypłaca się na podstawie decyzji administracyjnej.

Niespokrewniona z dzieckiem wielodzietna lub specjalistyczna rodzina zastępcza otrzymuje miesięczne **wynagrodzenie** w wysokości do 120% podstawy tj. 1.976, 40 zł, nie mniej jednak niż wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zawodowa niespokrewniona z dzieckiem rodzina zastępcza o charakterze pogotowia rodzinnego w okresie pozostawania w gotowości przyjęcia dziecka otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 80% podstawy tj. 1.317,60 zł.

Z dniem przyjęcia pierwszego dziecka miesięczne wynagrodzenie wzrasta do 120% podstawy tj. 1.976,40 zł. Wynagrodzenie, o którym mowa może zwiększyć się o 20% podstawy tj. 329,40 zł, przy spełnieniu określonych w rozporządzeniu warunków.

Starosta może, za zgodą zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem rodziny zastępczej o charakterze pogotowia rodzinnego, rozliczać to zwiększenie wynagrodzenia w okresach trzymiesięcznych.

Świadczenie, jest wypłacane w terminie do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc bieżący, najczęściej na rachunek bankowy wskazany przez rodziną zastępczą lub w kasie centrum pomocy rodzinie.

W razie niemożności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem z powodów zdrowotnych lub losowych lub, gdy dziecko okresowo przebywa w sanatorium, szpitalu, domu pomocy społecznej, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym, młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub w innej placówce zapewniającej opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, rodzina zastępcza otrzymuje pomoc pieniężną w wysokości:

- 1) 20% ustalonej pomocy pieniężnej - w okresie pobytu dziecka w domu pomocy społecznej;
- 2) 20% ustalonej pomocy pieniężnej - w okresie pobytu dziecka w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym lub w młodzieżowym ośrodku wychowawczym w przypadku, gdy rodzina zastępcza nie ponosi kosztów pobytu dziecka w ośrodku.

Rodzina zastępcza może zrezygnować z przysługującej jej pomocy pieniężnej.

Rodzinie zastępczej, która sprawowała funkcję rodziny zastępczej, przysługuje pomoc pieniężna również po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności, do czasu ukończenia szkoły, w której rozpoczęło naukę przed osiągnięciem pełnoletności, jeżeli nadal przebywa w tej rodzinie.

W przypadku stwierdzenia ustania przyczyny umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej centrum pomocy informuje sąd opiekuńczy o możliwości powrotu dziecka do rodziny naturalnej.

USTANOWIENIE PEŁNIENIA FUNKCJI RODZINY ZASTĘPCZEJ

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej ustaje z mocy prawa z dniem osiągnięcia przez dziecko pełnoletności.

Wcześniejsze rozwiązanie rodziny zastępczej jest możliwe wówczas, gdy sąd opiekuńczy uzna, że ustały przyczyny umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej. Sąd może również zmienić swe postanowienie, co do formy opieki nad małoletnim, jeżeli rodzina zastępcza przestaje wypełniać ustawowe obowiązki.

USAMODZIELNIENIE PODOPIECZNEGO

Warunkiem przyznania pomocy pieniężnej **na usamodzielnienie i pomocy pieniężnej na kontynuowanie nauki** przez starostę właściwego do przyznania tej pomocy jest:

1) wskazanie przez osobę usamodzielnianą, co najmniej na dwa miesiące przed osiągnięciem przez nią pełnoletności danych osobowych osoby, która podejmuje się pełnienia funkcji opiekuna usamodzielnienia oraz przedstawienie pisemnej zgody tej osoby;

2) złożenie indywidualnego programu usamodzielnienia;

3) złożenie wniosku o przyznanie pomocy.

Warunkiem przyznania pomocy pieniężnej na usamodzielnienie, poza warunkami określonymi powyżej jest także, pisemna deklaracja osoby usamodzielnianej, zawarta w indywidualnym programie usamodzielnienia, że pomoc ta będzie przeznaczona na zaspokojenie ważnej życiowej potrzeby osoby usamodzielnianej w szczególności na:

1) polepszenie warunków mieszkaniowych;

2) stworzenie warunków do działalności zarobkowej, w tym podniesienie kwalifikacji zawodowych;

3) pokrycie wydatków związanych z nauką osoby usamodzielnianej, innych niż wydatki, o których mowa w art. 88 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

Warunkiem przyznania pomocy pieniężnej na kontynuowanie nauki, poza powyżej wymienionymi jest:

1) określenie w indywidualnym programie usamodzielnienia planu kontynuowania nauki;

2) przedłożenie na początku każdego semestru zaświadczenia stwierdzającego kontynuowanie nauki w gimnazjum, szkole ponadgimnazjalnej, szkole ponadpodstawowej lub szkole wyższej.

Pomoc pieniężna na kontynuowanie nauki, jest przyznawana na czas trwania roku szkolnego i roku akademickiego.

Rodzina zastępcza informuje właściwe powiatowe centrum pomocy rodzinie o zamiarze usamodzielnienia się wychowanka, co najmniej na trzy miesiące przed terminem opuszczenia przez rodziny zastępczej i przekazuje dokumentację dotyczącą tej osoby nie później niż na miesiąc przed terminem opuszczenia rodziny zastępczej.

Osoba, która osiągnęła pełnoletność w rodzinie zastępczej zostaje objęta pomocą mającą na celu jej życiowe usamodzielnienie i integrację ze środowiskiem poprzez pracę socjalną, a także pomocą:

1) pieniężną na usamodzielnienie,

2) pieniężną na kontynuowanie nauki,

3) w uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych, w tym w mieszkaniu chronionym,

4) w uzyskaniu zatrudnienia,

5) na zagospodarowanie - w formie rzeczowej.

WYSOKOŚĆ POMOCY PIENIĘŻNEJ NA USAMODZIELNIENIE

Wysokość pomocy pieniężnej na usamodzielnienie dla osoby usamodzielnianej z rodziny zastępczej:

- 300 % podstawy - w przypadku, gdy osoba usamodzielniana przebywała w rodzinie zastępczej przez okres powyżej trzech lat tj. 4.941 zł

- 200% podstawy - w przypadku, gdy osoba usamodzielniana przebywała w rodzinie zastępczej przez okres od dwóch do trzech lat tj. 3.294 zł

- 100% podstawy - w przypadku, gdy osoba usamodzielniana przebywała w rodzinie zastępczej przez okres od roku do dwóch lat tj. 1.647 zł

Pomoc pieniężna na kontynuację nauki:

30% podstawy tj. 494,10 zł - miesięcznie przysługuje osobie usamodzielnianej kontynuującej naukę w gimnazjum, szkole ponadpodstawowej, szkole ponadgimnazjalnej lub w szkole wyższej.

Pomoc pieniężna na zagospodarowanie:

Wartość pomocy na zagospodarowanie ustala się jako równowartość kwoty nie wyższej niż 300% podstawy tj. do 4.941 zł.

W skład pomocy na zagospodarowanie mogą wchodzić:

- 1) materiały niezbędne do przeprowadzenia remontu i wyposażenia mieszkania;
- 2) niezbędne urządzenia domowe;
- 3) pomoce naukowe;
- 4) sprzęt rehabilitacyjny;
- 5) sprzęt, który może służyć do podjęcia zatrudnienia.

Pomoc pieniężna na usamodzielnienie i pomoc na kontynuowanie nauki przyznaje się na czas nauki, do czasu jej ukończenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez osobę usamodzielnianą 25 lat.

RADY RODZICÓW ZASTĘPCZYCH DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH

- 1) Jeśli nie wiecie, co zrobić, pytajcie innych rodziców zastępczych, nie zawsze pomogą, ale na pewno zrozumieją i to czasem wystarczy.
- 2) Mówcie o swoich problemach głośno, nie zamykajcie się w swoich czterech ścianach.
- 3) Nie dajcie się manipulować ani dzieciom ani instytucjom.
- 4) Jeśli macie problemy z dziećmi nie szukajcie winnych i nie pozwólcie nikomu się oskarżać; szukajcie rozwiązań. Kiedy się coś nie uda, nie pozwólcie aby ktoś budował w Was poczucie winy.
- 5) Zawsze kierujcie się dobrem dziecka.
- 6) Starajcie się opanowywać emocje, kierujcie się intuicją.
- 7) Jeżeli dziecko Was prowokuje, jest agresywne nie podnoście ręki.
- 8) Bądźcie konsekwentni, wymagający, nie pozwalajcie na wszystko.
- 9) Nigdy nie oddajcie dziecka, nie możecie go opuścić nawet, gdy swoim zachowaniem naruszy społeczne oczekiwania lub normy prawne. W takich sytuacjach rodzina zastępcza pozostaje przy dziecku tak długo, jak jest to możliwe.

Pamiętajcie!

- 1) Przyjmujecie dziecko odrzucone, zranione przez własnych rodziców, przez to zaburzone, jednak mające swoje korzenie, tożsamość.
- 2) Nie możecie konkurować z rodzicami dziecka, macie pomóc mu w akceptacji rodziców. Pozwólcie na kontakty z rodziną biologiczną, jeżeli dziecko tego chce.

3) Mamy pomóc dziecku przerobić odrzucenie, mamy mu towarzyszyć, rozumieć, akceptować, opiekować się nim. Nasze uczucie ma być służebne.

4) Nie będziecie go kochać, tak jak kochacie swoje własne dzieci

5) Zachowajcie w rodzinie hierarchię, dbajcie o wszystkich równo, jednakowo traktujcie wszystkich członków rodziny, nie skupiajcie uwagi tylko na nowo przyjętym dziecku. Nie powinniście faworyzować przyjętego dziecka.

6) Relacje z dzieckiem powinny być prawdziwe, szczere, nie mówcie niczego, co jest sprzeczne z tym czujcie naprawdę.

7) Rodzice zastępczy odpowiadają za dziecko, a nie specjaliści, którzy chcą od razu zmienić dziecko.

8) Zawsze kierujcie się dobrem dziecka.

9) Rodzina zastępcza ma prawo do korzystania z pomocy specjalistów, oczekując od nich uwzględnienia i poszanowania specyfiki rodziny zastępczej oraz ochrony jej prywatności.

OKIEM DZIECKA Z RODZINY ZASTĘPCZEJ - list Kasi

/zachowano oryginalną pisownię, list przytoczony w całości/

Nie wiem, dlaczego, ale za każdym razem, kiedy natykam się na artykuł dotyczący dzieci z rodzin zastępczych, znajduje się w nim wzmianka o trudnościach w wychowaniu tych dzieci, a także niewiarygodnie długa lista zaburzeń, które mogą wystąpić u takiego dziecka.

Prawie nigdzie nie pisze się o tych normalnie rozwijających się, inteligentnych dzieciach z rodzin zastępczych.

Nie mam zielonego pojęcia, skąd wzięło się przeświadczenie o niesamowitych odstępstwach od normy dzieci z rodzin zastępczych: sama znam, co najmniej kilkoro takich dzieci, nie wspominając już o tym, że sama jestem jednym z nich.

Mój problem zawsze, ale to zawsze leżał przede wszystkim nie w braku kontroli nad własnymi emocjami np. w agresji, która ponoć często zdarza się u dzieci ze środowisk patologicznych, ale w niesamowitym, nienormalnym braku jakichkolwiek emocji. Prawdopodobnie lata spędzone z ojcem alkoholikiem wypaliły we mnie wszelkie uczucia. Byłam najbardziej apatycznym, obojętnym dzieckiem, jakie można sobie wyobrazić.

Wiele czasu minęło, zanim zaczęłam pojmować, w jaki sposób okazuje się uczucia: przyjaźń, przywiązanie, miłość. W domu nigdy mnie tego nie uczono, żyłam nie w rodzinie, ale obok niej.

Muszę wyjaśnić, że moje problemy rodzinne nie były niesamowicie tragiczne, przynajmniej w porównaniu z tym, co przeżywały i przeżywają inne dzieci.

Mój ojciec nie jest zły - zwykle dbał o mnie, a właściwie o tą część mnie, która potrzebowała jedzenia, ubrania i pójścia od czasu do czasu do McDonald's. O jakichkolwiek przytuleniach lub innych wyrazach miłości nie było mowy, zresztą, nigdy ich nie pragnęłam. Jeśli kiedyś przytulała mnie matka, w ogóle tego nie pamiętam, zresztą, jej samej także: zmarła, kiedy miałam sześć lat. Nawet tego nie jestem pewna, bowiem nie pytałam się o nią, a nikt nie myślał nawet o tym, aby mnie informować o takiej nieistotnej istocie, jaką była moja mama.

Tak, więc ojciec nie był dla mnie zły, chociaż nie był też dobry. Mieszkaliśmy we czwórkę: ja, ojciec, moja ciocia (która jest starszą panią po siedemdziesiątce, prawdopodobnie z lekkim upośledzeniem, ale ojciec "używał" jej jako służącej do sprzątanania, gotowania itd.) i jedną z kobiet ojca, najczęściej Ukrainką lub Rosjanką. Przez większość czasu atmosfera w domu była oficjalna, wyzuta z emocji i poczucia humoru, ale znośna.

Sęk w tym, że mój ojciec raz na kilka miesięcy zamieniał się w ohydny, podpitego menela. Wtedy jego kobiety uciekały do siebie, na Ukrainę lub do Rosji, a ja i ciocia zostawałyśmy same z facetem, który nie dość, że przynosił nam niesamowity wstyd, chodząc po pijanemu po ulicach, to jeszcze musiałyśmy być gotowe o każdej porze dnia i nocy wstać i pójść do sklepu po wódkę.

Najczęściej ojciec upijał się na Boże Narodzenie. Nic, więc dziwnego, że nigdy nie cierpiałam tego święta.

Miałam też drugi powód - 25 grudnia 1998 roku umarła moja mama.

Nie pamiętam, kiedy dokładnie ojciec zaczął się upijać, gdy po raz ostatni musiałam to wszystko przeżywać. Pamiętam jedynie, że w nocy z 12 na 13 stycznia nie mogłam spać, ponieważ on ciągle coś ode mnie chciał. Postanowiłam, więc nie pójść do szkoły w czwartek, trzynastego. Nie miałam odrobionych lekcji, a akurat był ostatni termin oddawania pracy semestralnej z przyrody. Plan Układu Słonecznego, który miałam zrobić, istniał jedynie w mojej wyobraźni.

Jednak, z moich planów spokojnego wyjścia do biblioteki około dziesiątej i posiedzenia tam do osiemnastej nic nie wyszło. Około siódmej obudziła mnie awantura. Ojciec żądał wódki. Ciotka nie miała pieniędzy, prawdopodobnie cała jej renta została przepita.

Wplątałam się w kłótnię. Pod jej koniec ojciec wystawił mnie za drzwi i powiedział, że zrzeka się odpowiedzialności za mnie. Nie mogłam wrócić do domu, więc poszłam tam, gdzie spodziewałam się uzyskać jakąś pomoc: do szkoły. Nie na lekcje, ale po to, aby pójść do pedagoga i mu wszystko powiedzieć.

13 stycznia około czternastej pojechałam do pogotowia opiekuńczego. Nie bardzo wiedziałam, co to za miejsce, ale kojarzyło mi się z bidulem. Jak później się okazało - słusznie.

Kobietom w pogotowiu było wszystko jedno, czy żyję, czy nie. Czułam się, jak skazana na straty, jak inne wychowanki tegoż pogotowia: w większości przypadków ordynarne dziewczyny, z ambicjami komara, lecz o wiele bardziej upierdliwe (przepraszam za wyrażenie, ale innego słowa nie znalazłam).

Po tygodniu spędzonym w "tym miejscu" przyjechał do mnie ojciec, a z nim jego konkubina - Ukrainka - nazywana dalej Kwoką. Przyjechali do mnie, jakby nigdy nic się nie stało.

Już po pierwszej rozmowie wywnioskowałam, że to, iż jestem teraz w pogotowiu jest wyłącznie moja wina. Ojciec i Kwoka będą mi to wmawiać przez następne półtora roku.

Wiem, że miałam szczęście. Spędziłam w pogotowiu jedynie dwa tygodnie, od czwartku 13 stycznia do czwartku 27 stycznia. W piątek dwudziestego ósmego byłam już w domu u rodziny zastępczej, pani z o rok młodszą ode mnie córką i dorosłym synem.

Nie szybko zaufałam obcej osobie: minęło dziewięć miesięcy, zanim przeszłam od frazy "proszę pani" do "mamo". Nie powiem, żeby było łatwo, uczyć się od nowa uczuć. Jakoś sobie poradziłam, wykorzystałam daną mi szansę.

Lecz nawet, kiedy wszystko zdawało się całkiem proste, dwie osoby wszystko psuły: ojciec i Kwoka. Nie zerwałam z nimi kontaktów: przyjeżdżali mnie odwiedzać i zwykle przywozili wszystko, co tylko chciałam: słodycze, książki, różne badziewia. Nie chciałam się izolować od swojej rodziny tylko dlatego, że znalazłam nową: wiedziałam, że mój ojciec nie jest zły, tylko słaby.

Prawdziwym problemem była Kwoka.

Od samego początku oboje próbowali wbić we mnie poczucie winy. Ja byłam winna, bo odeszłam. Moja opiekunka była winna, bo mnie wzięła do siebie. W dodatku nie zajmowała się mną, jak trzeba. Byłam wypytwana o najgłupsze szczegóły z mojego planu dnia: o której obiad, a ile masz par butów i przede wszystkim: "Dlaczego zrobiłaś to biednemu ojcu?". No, oraz oczywiście: "A Iksińska (chodzi tu o moją opiekunkę) taka, a Iksińska siaka...".

Wszelkie moje posunięcia, wypowiedzi i stanowiska w różnych sprawach były analizowane, przeżuwane, przetrawiane i wydalane w całkowicie innej formie, niż ta początkowa. Wszędzie

doszukiwali się podtekstów. Wszystko, co powiedziałam miało nie tylko drugie dno, ale też trzecie, czwarte, piąte, dziesiąte i n-te.

Przede wszystkim wiedziałam, że nie mogę dać sobie wpoić poczucia winy, ponieważ poczucie winy prowadzi do wyrzutów sumienia, a następnie do chęci zadośćuczynienia, czyli powrotu do ojca i Kwoki. Najwyraźniej oni uparli się na mnie i moją przybraną matkę. Chodzili do moich szkół, aby opowiadać o tym, jacy są poszkodowani (bo mają prawo!), gadali na prawo i lewo jaką jestem wyrodną córką i zdemoralizowanym dzieckiem.

Kiedy już myślałam, że wszystko, co najgorsze, już za mną, ojciec złożył wniosek o przywrócenie mu praw. Czyli czekały mnie badania w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno Konsultacyjnym i rozprawa w sądzie, na którą sądziłam, że pewnie mnie nawet nie zaproszą.

Według mnie, badania w RODK były totalną porażką. Przez ponad trzy czwarte badania robiłam jakiś test na wyobraźnię przestrzenną i zachowanie ciągów, tak, jakby nikt mi nie wierzył, że jestem normalnym, zdrowym umysłowo dzieckiem. Później wypytywali mnie o niektóre fakty dotyczące ojca, matki i mojej opiekunki. Kwokę pominęli, mimo, iż dobrze wiedzieli, że istnieje, ponieważ ona także została "przebadana".

Następnie robiłam kolejny test. Jedno pytanie szczególnie utrwaliło mi się w pamięci: "Czy myjesz ręce przed posiłkami?". Nie neguję sensu tego pytania, ale nie ma ono nic do moich więzi z tak zwanym ojcem.

Niedawno była rozprawa o przywrócenie praw mojemu ojcu. Sprawę tą wygrał. Myślę, że zawiniła moja opinia z RODK. Dowiedziałam się, że zostałam umieszczona w pogotowiu ze względu na swoje pogarszające się zachowanie, oraz że jestem nieprzystosowana społecznie i że bez pomocy psychologa i psychiatry nie mam szans na normalne funkcjonowanie. Zresztą, to tylko jedno z wielu bzdur, których się naczytałam.

Kwokę przedstawiono jako "osobę rozumiejącą trudności w wychowaniu, jakie stawiam", oraz "macochę, która znajduje z dziewczynką (czyli mną) wspólną płaszczyznę porozumienia". Niestety, faktem jest, że ta płaszczyzna to równia pochyła, ponieważ zawsze jej nie cierpiałam.

Po przeczytaniu tejże opinii musiałam pójść do psychologa i wyrzucić z siebie cały ten żal na "specjalistów" z RODK. Czułam się jakbym miała przyklejoną plaketkę z napisem "przygłup z problemami wychowawczymi", tylko z tego powodu, że jestem w rodzinie zastępczej i trochę w życiu przeszłam.

Myślę, że mam szczęście, ponieważ nie czuję poczucia winy z powodu tego, że odeszłam z domu, że nie dałam sobie tego wmówić nawet, kiedy przeczytałam, że jestem beznadziejnym przypadkiem.

I sądzę, że najważniejsze, aby rodzice zastępczy utwierdzali swoich wychowanków, iż nie są winni temu, co się wydarzyło. W tej sytuacji należy szukać wyjścia, a nie winnych.

Kasia, lat 14.

FUNDACJA PRZYJACIÓŁKA DZIĘKUJE ZA POMOC W PRZYGOTOWANIU MATERIAŁÓW:

**Grażynie Starzyńskiej
Andrzejowi Olszewskiemu
Kasi**



Wydanie i redakcja:
Fundacja Przyjaciółka:
ul. Wiejska 19, 00-480 Warszawa
tel. 022 584 22 88
fax 022 629 33 62
e-mail: info@fundacja.przyjaciolka.pl
<http://www.fundacja.przyjaciolka.pl>



rodzice zastępczy miłość prawdziwa

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Departament do Spraw Kobiet, Rodziny
i Przeciwdziałania Dyskryminacji
<http://www.rodzina.gov.pl>

**WYKORZYSTANIE FRAGMENTÓW
LUB CAŁOŚCI PUBLIKACJI
MOŻLIWE WYŁĄCZNIE
ZA ZGODĄ WYDAWCY**

PATRONI MEDIALNI



PRZYDATNE ADRESY:

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom
www.misjanadziei.org.pl

Forum dyskusyjne o
rodzinnej opiece zastępczej
www.forum.epomoc.pl

Fundacja Rodzin Adopcyjnych
www.adopcja.org.pl

Stowarzyszenie Zastępczego Rodzicielstwa
www.fosterparents.org.pl

SOS Wioski Dziecięce
www.sos-ws.org

Stowarzyszenie Rodzin Adopcyjnych i Zastępczych "Pro Familia"
www.profamilia.pl

Mazowiecka Fundacja Rodzin Zastępczych
www.rodzinyzastepcze.waw.pl

Towarzystwo "Nasz Dom"
www.naszdom.org.pl



Egzemplarz bezpłatny. Nie na sprzedaż.

**MATERIAŁY INFORMACYJNE WYDANE W RAMACH PROGRAMU:
RODZICIELSTWO ZASTĘPCZE - NADZIEJA
-AKTYWNE WSPIERANIE RODZINNEJ OPIEKI ZASTĘPCZEJ
dotowane przez MPiPS Departament do Spraw Kobiet, Rodziny
i Przeciwdziałania Dyskryminacji**